

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 23.

W B SZRZODĘ DNIA 20. MARCA 1799.

Z Wiednia d. 13. Marca.

Posel nowego elektora Bawarskiego hrabia Förling, miał d. 9 t. m. pierwszą audyencyą u Cesarza Jmć a d. 10 u samey Cesarzowej Jmci. Na uczynione doniesienie o śmierci elektora Bawarskiego Teodora, zawdziął dwor na 10 dni żałobę.

Dla wsparcia bywszych Weneckich, a teraz pod tego panowaniem zostających jedwabnych fabryk, Raczył J. C. K. M. przez dekret swoy d. 12 lutego iak nayłaskawiey pozwolić, iż wszystkie jedwabne rękodziła Weneckie mogą bydź pod temi samemi warunkami, iak były dla Austriackiey Lombardyi i Toskanii przepisane, do wszystkich dziedzicznych krajow wprowadzane.

Rząd Francuzki zmocniwszy od kilku miesięcy znacznie woyska swoje na granicach Rzeszy, i dając przez swoje rozporządzenia poznać dalsze swoje wojenne widoki, d. 1 marca aktualnie przednia straż armii generała Jourdana przesła przy Kel za Ren, i od dyrektoryatu następujące wysłało oznajmienie:

“Woyska Cesarza Jmć, Króla Węgierskiego i Czeskiego, pomimo d. 11 frim. roku 6 (1 grudnia 1797) zasłęły w Rzesztadt ugody, przeszły za rzekę Inn i wyszły z granic dziedzicznych krajow. — Poruszenie to ma związek z marszem woysk Rosyjskich, które głośno mówią, iż przychodzą atakować rzeczpospolitą Francuzką, i aktualnie w krajach Cesarzkich się znajdują. — Rząd Francuzki zawsze wierny swem obowiązkom, zawsze ożywiony nayszczerzszym życzeniem utrzymania pokoju, zawsze spodziewając się podobne znaleźć uczucia u Cesarzu Jmci, żądał zaspakajającego oświadczenia względem tego marszu woysk Rosyjskich i względem pozwolonego im przeyscia. — Cesarz nic nie odpowiedział na to. Dyrektoryat wykonawczy widzi się więc przymuszonym do sprawiedliwej obrony i postawienia armii Francuzkich w miejscach iakich okoliczności wymagają, z powinności kazdemu rządowi właściwej, stania się o swoje bezpieczeństwo. Lecz oświadcza przytym, że życzenie jego

względem pokoju jest nie odmienne, i że w tym samym momencie, kiedy Cesarz Jmć przez oświadczenie przyjacielskie doniesie, że Rosyjskie woyska wyszły z jego państw, a woyska jego obieły nad położenia przez ugode w Rasztadt umowione, armie Francuzkie cofną się do swych dawnych stanowisk. — Przyjęte od Wykonawczego Dyrektoryatu d. 2 Ventos roku 7 (20 lutego 1798) iedney i nierozdzielney rzeczywospolitey Francuzkiej. Podpisano: Prezydent wykonawczego dyrektoryatu. L. M. Reveilliere - Lepeaux. Z rozkazu dyrektoryatu: Sekretarz jeneralny Lagarde. Wiernie przepisane: minister wojenny Scherer. “

Przez takowy krok został Cesarzski kommanderujący jenerał, feldmarszałek Rzeszy, Arcy Xzę Karol, przymuszony, d. 4 z armią Cesarzką przeysć zarzekę Lech, i wydać z tej okoliczności imieniem Cesarza Jmć niżej wyrażoną odezwę.

Francuzki jenerał Jourdan wydał przy tym wzmocnych i nieprzystoynych wyrazach odezwę do Francuzkiej armii, po czym nastąpiła wcale umiarkowana i w przystoynych wyrazach napisana odezwa Arcy Xcia Karola.

Oto jest wyżey wspomniona odezwa Arcy Xcia Karola:

“ Woyska Francuzkiej rzeczywospolitey nie tylko że na prawem brzegu Renu i innych granicach państwa Cesarzskiego znacznie pomnożone zostały, ale procz tego pomimo zasiley woyskowej ugody, wśrzed zawieszenia broni, warownią całej Niemieckiej Rzeszy, fortecę Ehrenbreitszteiu przez blokadę do poddania się przymusiły, i onę potym osadziły. — Woienne to z Francuzkiej strony przedsięwzię

cie, połączone z wezwaniem 200,000 ludzi we Francyi do broni, tudzież gwałtownym werbowaniem w Szwaycaryi, kazało się niebezpiecznych zamiarow obawiać, i przymusiło J. C. K. Mość do przedsięwzięcia rownie z swej strony środków bezpieczeństwa.

J. C. K. Mość przyzwyczajony zawsze dochowywać iak nayscisley uczynionych umow, okazał swoje życzenie do utrzymania pokoju w każdym zdarzeniu, w tak umiarkowanym i przekonywającym sposobie, iż rząd Francuzki nie ma najmniejszego powodu do przeciwnego rozumienia.

“ Lecz gdy niespokoyne przedsięwzięcia Francuzkiej rzeczywospolitey dla utrzymania spókoyności, codzienn groźniejszymi się stały, został J. C. K. Mość przymuszony, w miarę postępów Francuzkich, do przedsięwzięcia z swej strony środków bezpieczeństwa, azatym do wyruszenia rownie woysk swoich z mieysc, w których dotąd spókoynie stały, i kazania im osadzić stanowisk, iakich okoliczności wymagać mogą.”

“ Gdy J. C. K. Mość do tego kroku rownie z baczności na niebezpieczeństwa, któremi większa część Rzeszy jest zagrożona, iako też dla zabezpieczenia swych własnych dziedzicznych krajow skłoniony został, rozumie iż takowy jego postęp, nietylko że od wszystkich dobrze myślących i opowszechnie dobro starannych współczłonkow Rzeszy pochwalony zostanie, ale nadto niewątpi, iż dla własnego jego zaspokoienia uznają w tym przygotowaniu środki do powszechnego bezpieczeństwa i wszelakiey obrony powszechnych granic Rzeszy, ile że takowy

krok wypływa z winney staranności zastolenia i-go dziedzicznych własnych krajów, do którego kilkokrotnie nader groźące przedsięwzięcia rzeczypośpolitey Francuzkiej powod dały. "

Z Paryża d. 24. Lutego.

Jenerał Millet Murreau, wydawca'podroży Peyrouse, został na miejscu Scherera ministrem wojny. Ostatni ma d. 27 do Włoch wyjechać. — Dzieniok jeden pól urzędowy mówi, iż nadzieia pokoiu jeszcze zupełnie nie zniknęła. — Rząd kazał złożyć w Chalons dla przesłania do Szwajcaryi kilka baryłek pieniędzy, które 200,000 fr. wynoszą. Jedna z nich mająca w sobie 20,000 fr. została w nocy w czasie wyjazdu ukradzioną. — Z Brest donoszą, że kontra admirał Renaudin, komendant sił morskich w tym porcie, odebrał rozkaz udania się do Neapolu, dla urzędzenia tam marynarki. Ma zlecenie udać się iak nayprędzey na miejsce swego przeznaczenia i nie wstępować nawet do Paryża. Weźmie z sobą jednego kapłana pawilonu z Rochefort.

Spokojność publiczna zdaie się być zagrożona w niektórych częściach departamentów Sarth i Main. Starają się nakłonić dawnych szuanów do uchwycenia znowu broń; lecz wiele znaydują w tym trudności. Te same plany i te same pobudki pokazują się w departamentach Wandy i Sewr. Kupy łotrow formują się tam, dla działania spólnie z temi, co napastują niektóre kantony departamentów Sarth, Maicenny Ill. i Vilainie; ale przedsięwzięto środki do zapobieżenia powiększaniu się tych łotrow. W departamencie Manche zdaie się, iż niektórzy dowodcy szuanów dla tego się tylko poddali, aby bezkarnie nai-

grawali się z ustaw rzeczypośpolitey. Z ich liczby iest Boïs-Martel, który rozpoczął znowu swe rabunki i zaboystwa. Inni dowodcy rekrutują w tym kraju i w bywszey Bretanii.

Jeden z wyprowadzonych, którzy się udali na wyspę Oleron, pisze, że on i iego towarzysze nieszczęścia bardzo gżecznie od tamtejszey administracyi i komendanta przyjętemi byli, że dobrze żyją i nie wydają nawet z mieszkaniem po 100 fr. na miesiąc, że Deumier iako naybogatszy daie im stoł, i że winszą sobie, iż stali się posłusznemi ustawie, którą dyrektoryat ośłodził. — Wczoray doznał'smy tu gwałtowney burzy powietrza; około północy widziano promienie ognia iak błyskawica: wiele kominow zostało obalonych. — Od 15 dni postrzegają, iż znacznie spada prowizya od pieniędzy. Handel Paryża o wiele się polepszył, co winni'smy po większey części dobremu teraz położeniu zmiankowej kasy.

Dnia 26. Lutego.

Odrzucenie rezolucyi względem opłaty od soli wielkie sprawiło wrażenie. Obroncy tego podatku widzą w odrzuceniu go przez radę starszych, formalny zamiar przeciwienia się rządowi w iego skarbowych planach; uważają że nie ma tylko ten sposob do zastąpienia niedoboru, który się codzień zwiększa, i że dyrektoryat sam oświadczył, iżeli mu odmówią tego źródła, on nie ręczy za przyszłość. Ci, którzy chwalą odrzucenie, utrzymują, że dobro ludu powinno być naypierwsze, że opinia publiczna była przeciw temu podatkowi, nakoniec, że pokoy, iżeli go chcą, dostarczy dosyć sposobow do dopełnienia niedoboru.

Dyrektoryat zatrudnia się ciągle nądogodniejszymi sposobami do poskromienia nadużycia władzy i oszukaństwa, iakie się we Włoszech dzieją. Oddalił kilku agentów, między innemi Balsala, który się znajdował w Neapolu. Faypoult i Amelot, kommissarze cywilni we Włoszech, są także złożeni. Lhomont, który był jeneralnym konsulem w Smirnie, i Abrial kommissarz dyrektoryatu przy trybunale kassacyi, zastępują ich miejsca. Następujący list iednego cywilnego agenta przy armii Neapolitańskiej, ogłoszony przez nasze dzienniki, wystawia stan rzeczy w tej okolicy.

" Powiedzmy prawdę, iako przytomni i prawie offiary zapalczywości i zemsty ludu tych okolic, iż nie można sobie wystawić do iakiego stopnia on iest straszny, kiedy się mści rabunku swych własności, zgwałcenia swych żon, zaboystwa starców i obelgi w iego opiniach religii! Prawda iest, iż 15,000 Francuzów zniszczyli armią od 114,000 ludzi; lecz w kilka dni te 15,000 ludzi zostały 10 częścią zmniejszone przez insurrekcyę lub mocny odpor Lazaronów w Neapolu. Nie trzeba się mylić względem przyczyn, które sprawiły tak smutne skutki. Niekarność procz placu boju, sromotne rabunki, upoważnione przykładem niektórych szefów, nie posłuszeństwo władzom ściągnęły zapalczywość, której tyle Francuzów padło offiarą, i całej armii pociągnię za sobą zniszczenie, iezeli dyrektoryat nie wyda słuszných wyroków przeciw ludziom, którzy tyle niesprawiedliwości upoważniał, lub ich bez kary zostawi. Niechay się zapytają tych, którzy widzieli uciekających z Beldru robotników iedwabiu, których

król Neapolitański z tak wielkim kosztem zgromadził. Powiniennem procz tego wezwąć świadectwa tych, którzy widzieli po oddaleniu się główney kwatery z zamku Caserta, pozabierane z tamtąd kołnierze i pokrowce. Ktoż potrafi odmalować zapalczywość tych ludzi, którzy potłukli ostatki pięknego gabinetu historyi naturalney, których nie mogli zabrać, którzy rościęli szablami przedziwną momią szukając w niej złotą! Przypisują słusznie niezgodę w administracyi armii świeżemu wyrokowi dyrektoryatu, przez który postanowił razem kommissarza cywilnego, kontrolora przychodów i wydatków, i kassjera; ieden od drugiego nie zależący, wszyscy nie posłuszni, pomnażają tylko trudności w służbie; a co większa podają sposoby i okazyją do rabunku. Niechay rząd pomyśli nakoniec, że zostaiemy oddzieleni na końcu Włoch, że wyrok śmierci naszej będzie hasłem, wszystkim ludom we Włoszech, obudzonym ze snu przez niedostatek i chcącym się mścić przeciw naszym współziomkom!, — Zapewniając, iż wszyscy agenci we Włoszech będą zastąpieni przez szrodkową kommissyą z trzech członków, która całą administracyą tego ważnego kraju utrzymywać będzie.

W przyjacielu ustaw czytamy list obywatela Gaze adiutanta kommanderującego jenerała w St. Domingo. Zamiarem iego iest usprawiedliwić jenerała Toussaint-Louverture. " Starano się (mowi obywatel Gaze) odmalować tego jenerała iako nieprzyjaciela rzeczypospolitey, w tym samym momencie, kiedy on nayroztrośniejsze bratńskie środki dla wsparcia i zakwitnienia kolonii, do której odrodzenia i blespie-

czeństwa nie mało się przyłożył. Po wyjeździe agenta Hedouville niedostawało kolonii nappierwszych potrzeb, a magazyny były napełnione płodami kolonii, które do nayniższej spadły ceny, jenerał Toussaint Leuverture bardzo się zastanowił iakby opatrzyć armią i mieszkańcow w żywność. Jenerał ten obawiał się razem, aby plantownicy nie ostygli w swej gorliwości i emulacyi, którym nie można było zapłacić ich należności, z przyczyny niemożności sprzedania ich szacownych towarów. W takich okolicznościach kupcy Kapu przekonani o potrzebie ożywienia znowu handlu, wpadli na myśl udania się do ziednoczonych stanów, dla wniecenia chęci zysku w Amerykanach i dla nakłonienia ich do handlu zamiany na cukier i kawę za rzeczy pierwszej potrzeby i inne towary. W takim położeniu, w iakim się kolonia znajdowała, mógłże jenerał Toussaint przeciwieć się temu przedsięwzięciu?... Obywatel Bugel, kupiec Kapu, udał się na ląd dla otworzenia przez siebie lub przez innych handlu między kolonią i ziednoczonymi stanami, na moment zawieszono. Po wyłuszczeniu tym tak prostym i prawdziwym, pytam się człowieka nayuprzedniejszego, czy postępek kupców Kapu, wynikający z naglącej potrzeby, może być źle rozumiany i widoki jenerała Toussaint podejrzanemi czynić?..

List z Dinan donosi, że piorun spalił kościół dekadowy w tym mieście. To samo stało się dnia 13 w Fougères, z kąd ogień rozszył się i siedem domów pobliskich spalił. — Dziennik Feuil du jour pisze pod artykułem z Srasburga: „Wiadomość ogłoszona w wielu dzienni-

kach, o podzieleniu Mogunckiej armii na trzy osobne armie jest nie prawdziwa. Armia ta zachowuje do tego dnia nazwisko armii Mogunckiej, a mniemana armia niższego Renu pod rozkazami jenerała Bernadotte nic więcej nie jest tylko dywizya Mogunckiej armii, która pod rozkazami jenerała Jourdan rozdzielona na obydwóch brzegach Renu od Düsseldorf do Landau stać będzie. Ta dywizya nie jest przeznaczona do czynienia zaczepnie. „

Dnia 27.

Redaktor dzisiejszy ogłosił następujące pisma. Wyrok 3 Ventose (21 lutego) Dyrektoryat wykonawczy stanowi. Art. I. Obywatel Scherer minister wojenny mianowany jest jenerałem kommanderującym armii Włoskiej i Neapolitańskiej. II. Jenerał Macdonald zostanie przy dowodztwie armii Neapolitańskiej pod rozkazami jen: Scherer. Niniejszy wyrok do dnia nika uchwał w pisany zostanie.

Drugi wyrok pod tymże dniem. — Dyrektoryat wykonawczy stanowi: iż obywatel Millet-Murreau jenerał brygady iadziwierow mianowany jest ministrem wojennym na miejsce obywatela Scherer mianowanego jenerałem kommanderującym armią Włoską i Neapolitańską. Niniejszy wyrok do dziennika uchwał ma być wpisany, podpisano. L. M. Reveilliere Lepaux Prezydent, Lagarde sekretarz jenerały.

Dyrektoryat wykonawczy do obywatela Scherer ministra wojennego w Paryżu 8 Ventose (26 Lutego) roku 730.

Obywatelu Ministrze! Dyrektoryat wykonawczy wzywać cie do dowodzenia armiami Francuzkami we Włoszech, nie miał w zamiarze iak tylko dać żołnie-

rzem republikantskim, godnego ich waleczności wodza. Z zalem widzi cie opuszczającego urząd ministra, na którym oddaś prawdziwe usługi; lecz wiadomo mu jest, iż urząd którego naywięcej pragniesz, jest ten na którym momentalne okoliczności mogące uczynić naypożyteczniejszym oyczyźnie i dać ci sposobność nayskuteczniejszego sprawie wolności służenia. Zapewniony jest o naywiększej Twoiey gorliwości w sprawowaniu nowych tnych obowiązków, tak iak Ty powinienes byc pewnym o dalszym iego szacunku i o iego staraniu, iż ci dostarczy wszelkich sposobow które od niego zależeć będą, dla wspierania twego patryotyzmu i twoich talentow. Podpisano *Barras* Prezydent.

Redaktor ogłasza także urzędownie list z Malty pod d. 11 Pluvios (30 stycznia) w następujących wyrazach:

„Znaydujemy się zawsze w pośrodku moderczego ludu. Doświadczenie przeszłych czasow nakazuje nam brać mocne środki do zabezpieczenia się od wewnętrzney napaści. Co zaś do zewnętrzney, mamy dobre szanse, odwagę, cierpliwość, a takie twierdze zniszczą wszelkie naszych nieprzyjaciół usiłowania. Przeszło 800 naszych marynarzow podzieleni są po zamkach i bateriach; co noc odprawują strażę brzegow, codziennie zatrudniają się wyładowaniem przybywających okrętow, przewożeniem z iednego do drugiego portu żołnierzy, żywności i amunicyy, lecz im służba ich jest pracowitsza, tym się bardziej ich gorliwość i zapal pomnaża: i jeżeli obrońcy Malty dobrze się zasługują oyczyźnie, nasi marynarze będą mieli znaczną część w tym wdzięczności narodowej świadectwie.” — Dziennik urzędowy

dodaie przybywające statki októrych ten list wspomina z rozmaitych portow przez ministra marynarki wysłane, zapewniają dla załogi Maltańskiej całoroczną żywność.

Z Rzymu d. 13. Lutego.

Do obozu pod Civitavecchia wyszło ztąd 300 ludzi z czynney gwardyi narodowej. — Oczekują na przybycie obywatela Ardent kapitana, który wysłany został od jenerała Merlin do jenerała kommandującego dla odebrania iego rozkazow względem blokady tego miasta. Przygotowania ciągle czynią i iak tylko ciężka artyllerya przybędzie z Gaeta zaraz okopy sypać zaczęą. Konsulat na mocy wydanej ustawy od jenerała Championnet, rozkazał aby procz summy już wyznaczonych na opatrzenie żywnością Rzymu sto tysięcy sztukow ieszcze na ten koniec użyto.

Z Frankfurtu d. 2. Marca

W tym momencie przychodzi tu urzędowa wiadomość z Rastadt, że Francuzi d. 1 przy Kel za Ren przeszli. — Jenerał Bernadotte jest zaufanem przyjacielem jenerała Jourdan, ktorego on przednią strażą kommanduje.

Tego popołudnia przeszło około tu. reyszego miasta wiele piechoty, armat i wozow amunicyy do Hoechst, które idą z Homburga. Żołnierze mówili, że wszystka piechota stojąca wokolicach Homburga idzie do Hoechst dla umknienia się iżnieniu. Podług listow z Stuttgartu marszerują Cesarscy naprzod. — Do okolic Gissena i Friedberga weszły 2 półbrygady nowego zaciagu i 2 regimenta ciężkiej iazdy Francuzkiey, które z niższego Renu przybyły. Do Wüzburga przybyło półkompanii Cef. Saperow. — D. 24 lutego przy-

był elektor Koloński do Ellingen, gdzie był z wielkimi uroczystościami przy-
mowany; stanął w domu kawalerów Nie-
mieckich. — Króla W. Brytanii akredyto-
wany poseł przy elektorze Kolońskim,
kawaler Heatheote, pojechał ztąd do El-
lingen. — Dotąd zda się na pomyślny u-
nas zanosić iarmark. Połudnocne pocztę
przychodzą od niejakiego czasu odwa dni
poźniej. — Zda się iż rzecz względem
marszu Rosyjskiego woyska będzie w Ra-
tysbonie większością głosów oddana zda-
niu Cesarza Jmć, przez co wezmiena sie-
bie całą negocyacyą w Rasztadt. — D. 26
lutego powrócił tu znowu Cesarzski werbo-
nek z Miltenberga.

Podług poselstwa dyrektoryatu Hel-
weckiego znajduje się teraz w Szwayca-
ryi 2202 różnego gatunku agentów.

Publiczne pisma podają siłę, którą
Algier, Tunis i Maroko razem przeciw
Buonapartemu do Egiptu wodą i lądem
posyłać na 100,000 ludzi. Cesarz Maro-
kański miał się obowiązać znaczne kor-
pus iazdy wystawić.

Nowy elektor Bawarski ma swoje
woysko znacznie pomnożyć, ponieważ ma
do tego stanu szczególniejsze przywiąza-
nie. — Kardynał Rohan znajduje się teraz
w Ulm. Dekerta drukarnia w Rasztadt
wydała zga część dziennika kongresu, w
którym znajduje się przeszło 200 drobnych
pism, a blisko 60 not urzędowych.

Z Rzymu d. 14. Lutego.

Od kilku dni przybyło tu wiele bata-
lionów Cysalpińskiego woyska. Dobra emi-
grantów które na korzyść rzpltey Rzym-
skiej skonfiskowane zostały, zaczęto sprze-
dawać; dobr duchownych mają także
przedać za 50 tysięcy sztuków; summa
ta na publiczne wydatki użyta będzie.

Podług listów z Neapolu pod dniem 4
t. m. pisanych, 10 mill. umowione w za-
wieszeniu broni wypłacone zostały armii
Francuzkiej. Rząd tymczasowy odmo-
wił iak mówią, wypłacenia drugiej sum-
my 4 mill. której Francuzi żądali. Za-
częto już zaprowadzać rząd konstytucy-
ny, obywatele Maria Pagani i Ciaia bę-
dą iak upewniali, dyrektorami miano-
wani.

Zawsze doświadczamy wielkiego nie-
dostatku rzeczy pierwszej potrzeby a pie-
niądze są bardzo rzadkie.

Z Lucerny d. 22. Lutego.

Wyznaczona kommissya do rewido-
wania konstytucyi zda za parę dni swoy
rapport senatowi, czyli poprawy Helwe-
ckiej konstytucyi roku 1798. Istotniejsze w-
niey odmiany są następujące: Helwecya
jest na krainy (zamiast dawnych kanto-
now) podzielona, które nowe nazwiska
otrzymaia. Na zgromadzeniach p wiast-
kowych będą sędziowie pokoju i municy-
palni urzędnicy obierani. Wielka rada bę-
dzie się składać z 96, a rada rewizyyna
(teraźniejszy senat) z 48 członków. Oby-
dwie rady zostaną 4 lata, zamiast 8 na u-
rzędach i będą co rok w czwartej części
odmieniane, &c.

Z Hagi d. 26. Lutego.

Gdy już ze wszystkim puściło, zaczę-
naia się znowu przygotowania do wsadze-
nia na naszą flotę niektórych woysk, któ-
ra iak tylko naysprędzey można będzie
wywdzie na morze. Przeznaczenie iey ie-
szcze nie jest wiadome; ale zapewniaia, iż
jenerał Daendels dla umowienia się z dyre-
ktoryatem o plan działania do Paryża po-
jechał.

Jenerał Francuzki Brune odebrał z Pa-
ryża kuryera, i od tego momentu słyhać,

że będzie w kommandzie zmieniony i znowu się do Włoch uda. — Wylew wody jeszcze u nas nie ustał.

Z Konstantynopola d. 25. Stycznia.

Ministrowie Angielski i Rosyjski częściej z Reifefendim miewają konferencje, tudzież minister Neapolitański, który iak zapewniają, zawarł imieniem dworu swego zaczepny i odporny allians z Portą Otomańską. Konferencje te dwa zdają się mieć zamiary, ieden ułożyć powszechny atak przeciwko armii Francuzkiej w Egipcie, drugi ugodzić się względem wyładowania woysk sprzymierzonych do państwa Neapolitańskiego, lub krajów Papieżkich dla wzięcia tytu armii Francuzkiej, jeżeli ta dalej wewnątrz krajów Neapolitańskich posuwać się będzie. Dnia 22go przybył tu drugi transport niewolników Francuzkich w liczbie 250 osob z bywających wysp Wenckich; wielu z tych nie szczęśliwych w drodze pomarło, a niektórzy z nich tudzież dwie kobiety skonały wchodząc do miasta. Znajduje się teraz 1200 niewolników Francuzkich w Bak. Spodziewamy się zawsze, iż ministrowie Europejskich mocarstw połączą swoje usiłowania dla skłonienia Porty Otomańskiej do obchodzenia się z większą ludzkością z jeńcami wojennymi.

Nadzwyczajny kuryer, który tu na dniu 20 przybył z Petersburga, przywiózł list od Imperatora Rosyjskiego do admirała Nelson i z bogatą tabakierą dyamentami sadzoną przeznaczoną od Jego Imperatorskiej Mości dla tegoż admirała Angielskiego. Kuryer ten przywiózł prócz tego wiele prezentów dla pierwszych oficerów floty Otomańskiej krążącej z Rosyjską, tudzież gwiazdę dyamentami sadzoną do orderu St. Anny dla vice ad-

mirala Uschakow i wiele promocyj wojskowych i gratyfikacyj do rozdania dla oficerów, żołnierzy i maytkow jego eskadry. Z Adrianopola odebraliśmy smutne doniesienie, iż rzeka Mazzara tak wzebrała i zalała to miasto, iż więcej niż tysiąc domow zniszczyła, i znaczną liczbę osob zatopiła.

Z Manheimu d. 28. Lutego.

Piszą ze Spiru pod dniem wczorajszym: "Dywizya iazdy pod rozkazami jenerala Hautpoul złożona 5 do 6 tysięcy ludzi dnia 25 przechodziła przez Lauterbourg udając się ku Strasburgowi. Jedną część tego woyska zostanie przy armii Jourdana, reszta zaś uda się do Włoch i Szwajcaryi.

Od brzegow Menu d. 2. Marca.

Donoszą z Kopenhagi, iż wkrótce wyjdzie na morze eskadra Duńska przeznaczona do krążenia przy uściu Elby. — Landgraf Hefsenkasselski dnia 25 p. m. powrócił nazad z Berlina. — Według listow z Weilburga, jenerał Delaborde ma opuścić to miasto, woyska z dywizyi jego ledwo co stanęły w okolicach Lany przeciwny odebrały rozkaz i znowu Ren przeszły. W okolicy naszej nie znajduje się więcej nad ieden regiment iazdy. We wszystkich okolicznych stronach nałożono wielką rekwizycją drzewa dla twierdzy Ebreabreitstein. — Niektóre gazety donoszą, iż iedna dywizya woysk Cesarzkich posunęła się od wyższego Palatynatu ku Würzburgowi. Dowiadujemy się z Bazyl-i, że PP. Greffenegg i Gresselsberg, którzy tam od wielu lat mieszkali iako akkredytowani Cesarza Jmci, dnia 21 opuścili to miasto. P. Steinberg został jeszcze dla sprawowania dalej interesow tego dworu.

D O D A T E K

D O N^{ro} 23.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRZODĘ DNIA 20 MARCA 1799.

Z Strasburga d. 1. Marca.

Dzisiaj równo ze dniem przednia straż armii pod rozkazami jen: Lefebvre ruszyła, i przeszła Ren przy Kel, gdzie wczoray drugi most zarzucono; za nią poszło wiele parkow artylleryi i znaczna liczba wozow z ammunicyą i bagażami. Po południu sam generał Jourdan pojechał do Offenburg, gdzie tym czasem główna kwatera będzie założona. Jutro i po jutrze reszta armii Ren przejdzie; dywizya generała St. Cyr poydzie naprzód, i dzisiaj na noc jest tu spodziewana. Zapewniam, że woyska nasze wkroczą we wnętrz Szwabii, a oddzielne korpus twierdzą Filipzburg będzie blokować. Wczoray posłano do Rastadt strażę bezpieczeństwa dla ministrów zagranicznych mocarstw. — Komunikacya z Niemcami nie będzie przerywana.

P. S. Woyska nasze weszły w południe do Offenburg i dzisiaj jeszcze zajęły maią Lehr, Gengenbach, Bischheim, Oberkirch, &c. Armia posuwa się w trzech kolumnach i liczy jak mówią, 85 tysięcy ludzi. Woyska znajdujące się w Szway-

caryi pod rozkazami generała Masseny do 60 tysięcy ludzi podają.

Z Rastadt d. 2. Marca.

Deputacya Rzeszy odprawiła dzisiaj posiedzenie dla rozważenia noty podanej iey wczoray od pełnomocnych ministrów rzeczypospolitey Francuzkiey, o to jest skutek tego posiedzenia:

Konkluzum deputacyi Rzeszy d. 2. Marca.

Deputacya Rzeszy sądzi, że nota ministrów pełnomocnych Francuzkich pod dniem 11 Ventose, powinna być przesłana jak nayszybciej wraz z przyłączeniem do niej pismami, ogólnemu seymowi Rzeszy, z przełożeniem, iż większość deputacyi Rzeszy spodziewa się, że nota ta przekona ogólny seym ogwałtowney potrzeby postawienia deputacyi Rzeszy w stanie dania zadosyć czyniącey odpowiedzi legacyi Francuzkiey na notę iey pod dniem 13 Pluvios (12 stycznia) i ciągnięcia daley negocyacyi o pokoy, które tak długiey przerwy doznały.

Przesłanie tego listu ogólnemu seymowi Rzeszy uskutecznione będzie pośług zwyczajnie przez ministra pełnomocnego

Cesarzkiego, a razem poda mu się na piśmie do wiadomości, że deputacya do negocjacyi o pokoy Rzeszy wyznaczona, jest tego zdania, aby dać ministrowi Francuzkim na notę ich pod 11 N. vos poprzedniczą odpowiedź w wyrazach następujących: — Deputacya Rzeszy nie tylko przestała natychmiast ogólnemu seymowi Rzeszy notę ministrow pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiej, ale nadto jeszcze przedmiot ten mocno mu poleciła. Ma honor o tym donieść Ministrom rzeczypospolitey Francuzkiej, a oraz zapewnić ich, iż jeżeli z iedney strony musiała być tkliwą, na nowe nieszczęścia, których doświadcza kraie Rzeszy, przez wkroczenie woyska, którym na nowo napelnione zostana, z drugiej strony zawsze jest ożywioną szczerą chęcią zawarcia prędkiego i trwałego pokoju. — Nakoniec nota Francuzka pod dajem 11 Ventose podług zwyczajn wraz z przytoczonemi do niej piśmami prywatnym deputowanym tu się znajdującym udzieloną zostanie. „

Z Medyolanu d. 21. Lutego.

Oj czasu ustania mrozów Austriacy znowu rozpoczęli roboty około okopów przy Weronie i w innych miejscach w dół Alpi. Francuzi też samo czynią od strony Mantui, twierdza taliczy załogi 10 tysięcy ludzi, i na lat 3 ma być w żywność opatrzona. Liczba woysk Francuzkich w okolicy Brescia codziennie się powiększa.

Z Bruxelli d. 26. Lutego.

Podobieństwa do bliskiej wojny zdają się ożywiać nadzieje i śmiałość insurgentów, którzy usiłują w różnych miejscach utworzyć nowe zgromadzenia. Jenerał Jordan podważa dla tego swoją bezczność; woyska pod jego rozkazami zo-

stawszy wzmocnionemi rozciągała się po wszystkiej okolicy Campine i zajmują główniejsze przeyscia na Mozie między Wenlo, Ruremoadem i Mastrichtem. Jeden znaczny oddział woyska tego uderzył w dniach w tych i rozpruszył znaczne insurgentów woyska, które wyszły z swiego schronienia dla rozszerzenia się po departamencie Dyie. Zapewniają, że osób dwie z zakładników Brukselskich powrocily do swoich domow.

Z Medyolanu d. 22. Lutego.

List z Malty pod dajem 25 stycznia pisany, zawiera w sobie następujące szczegoly.

“Wyspa ta ze wszystkich stron jest blokowaną. Jesteśmy oddzieleni od reszty świata. Nie słysząc tu, tylko huk armat bomb rozstraskających się, albo okropny łoskot pochodzący z upadku jakiego domu. Nie możemy przewidzieć kiedy takowy smutny stan rzeczy koniec swoy weźmie. Pomimo ostrych środków iakich użyto i wyganania dwoch ze trzech części mieszkańców ośmielono się knuć spisek w celu zamordowania wszystkich republikanow. Naczelnicy spisku tego tajemnie korrespondowali z buntownikami wiosek, i schodzili się z sobą przez podziemne lochy. Dwieście z tych ostatnich weszło w nocy do miasta i ukryli się w magazynie. Zamianem ich było otworzyć w dzień oznaczony bramy miasta i w prowadzić tam insurgentów; zgromadzili znaczną liczbę broni dla radania iey między insurgentów. Szczęściem odkryto te ukryte 200 osob; sześciu walecznych ochotników nayıpierwej uderzyli na nich, zwycięzili ich i rozproszyli; wielu z nich dla uratowania się w morze skoczyło, 40 pojmano i wraz z

ich naczelnikami rozstrzymano. Niedosta- dzieja ta zupełnie upadła. Jednakowoż
tek żywności któregośmy doświadczyli, rzeczy pierwszy potrzeby są zbyt znacznie
czynił nadzieje naszym nieprzyjaciołom, drogi mi: brakuje nam świeżego i solone-
go mięsa, tudzież odzienia.
jak 5 statków dowiozło nam żywności, na

D O N I E S I E N I A .

Za strony C. Kr. zachodnio Galicyjskiej dobr rządowych administracyi będą
dnia 4go Kwietnia roku teraźniejszego, i w następujące dni tutaj w Krakowie wkan-
cellaryi dobr rządowych administracyi na S. Jana ulicy w domu JP. Kasperego pod
Nrem 486, i dalej dnia 15 Kwietnia r. b. i w następne dni w Koźienicach cyrkule Ra-
domskim w kancelaryi prefektury kameralney niżej wymienione dobra przez publicz-
ną licytację na trzy po sobie następujące lata w aręde wypuszczone, i takowa licyta-
cya w zwyczajnych godzinach przed południem i po południu agitowana.

Cyrkuł Krakowski.

W Krakowie dnia 4 kwietnia r. b. i w na-
stępane dni będą licytowane.

Nazwiska dobr Cena fiskalna Zł. R. kr.

Dom. Proszowice . . .	6375	.
Dom. Słomniki . . .	5387	30
Dom. Sierosławice . . .	5636	49
Dom. Xiążnice . . .	6438	11
Tenuta Boronice . . .	1191	18
Woytostwo Wawrzeńczyce	240	52 ⁶ / ₈

Cyrkuł Sandomirski.

Kunow . . .	9006	.
Szewna . . .	2460	.

Cyrkuł Kielecki.

Część do Bączkowa należąca	331	15
Dom. Dobrawoda . . .	3030	.
Dom. Zboruwerk . . .	2825	.
Woytostwo Murowana Wola	206	15

Cyrkuł Koński.

Woytostwo Tumlin

Cyrkuł Radomski.

W Koźienicach d. 15 Kwie-

tnia i w następne dni będą
licytowane:

Dom. Ilza . . .	9285	.
Dobra Chwałowice . . .	2675	.
Dobra Kowalkow . . .	1410	.
Dobra Prędoczyn . . .	3008	.
Dobra Pastowa Wola . . .	2022	.
Dobra Podkania . . .	1577	6 ³ / ₈
Woytostwo Lipie . . .	163	45
Część do Mironicy należąca	661	.

Przytym obwieszcza się JP. licytantom poprzedniezo następujące punkta do ich
zachowania za prawidło; iako to:

1mo Dzierżawę nowe zaczynać się po części od d. 24 czerwca po części od 1go
Lipca r. b

2do Woytostwo Osiek będzie na 6 po sobie następujące lata w aręde puszczone.
3tio Dzierżawa ta-że od innych dobr na sześć lub dziewięć lat wypuszczona bę-
dzie, iezeli aż do dnia licytacji pozwolenie od wyższych rządów nato nastąpi.

Tenuta Gzowice . . . 984 37
Cyrkuł Radzyński.

Dobra Strzyzew . . . 690 30

Woytostwo Łukow . . . 298 .

Detto Obelniki . . . 121 15

Cyrkuł Siedlecki.

Woytostwo Osiek . . . 324 11

Dom. Liw z Woytostwem

Czerwinka . . . 1899 49⁶/₈

Część do Probostwa Lato-

wiec należaca . . . 694 .

Dobra Mogielnica i Budziska

Woytostwo Rzoncza . . . 39 27

Detto Zalszczyzna we wsi

Izdebno . . . 82 16¹/₈

Cyrkuł Józefowski.

Woytostwo Rzeczycza . . . 112 44⁶/₈

Cyrkuł Bialski.

Realność Janowskiej dziekanii

Dom. Krzywawierzba Hala i

Kropiuki . . . 1862 14⁴/₈

Dom. Rokitna . . . 2215 10¹/₈

Dom. Wohin . . . 8784 55

Dom. Kobylany . . . 2442 46⁴/₈

Dom. Pieszczacz . . . 4514 16²/₈

Dobra Derto i Obcza . . . 1675 45³/₈

Kostantoty . . . 2441 32

Cyrkuł Ciemski.

Dobra Sobibor . . . 3196 44

Woytostwo Bukowszczyzna

w Ta nogurze . . . 114 30

4to Każdy chęć licytowania mający ma się wpiątą część ceny fiskalney, czyli 20 procentow wynoszące wadium opatrzyć, ponieważ nikt bez poprzedniczego złożenia takowego wadium do licytacji przypuszczony nie zostanie.

5to Każdy chęć licytowania mający ma się przed kommissyą licytacyyną udowodnić, iż w stanie jest potrzebne z czteroczego arendownego kwantum składającą się kaucyą złożyć.

6to Ten który iako najwięcej dający zostanie będzie obowiązany, takową już in tabulowane i potrzebnym zaświadczeniem tyżącego się sądu ziemskiego opatrzoną kaucyą najdalej w sześciu tygodniach po licytacji tym pewniy złożyć, ile w przeciwnym razie po upłynionym wyznaczonym czasie tenże nietylko złożone wadium, lecz także dostąpienie nabyte do dzierżawy utraci, i nowa licytacja na dobra przez niego zalicytowane natychmiast rozrządzona zostanie.

7mo Powinien ten, który na imię innego dobra iakie licytować chce, plenipotencyą legalną wywieść się, i takową do protokołu licytacyynego złożyć.

8vo Od licytacji nietylko żydzi, lecz także wszyscy ci są wyłączeni, którzy żadnych kontraktow prawnie zawierac nie mogą.

9no Wszelkie porozumienie na przeciw skutku licytacji, odmowienie licytantow, i bądź iakiekolwiek postępowania, które licytacji przeszkadzac by mogli, zakazuje się.

10mo Wreszcie wolno każdemu i st, wszystkie kondycye dzierżawy i licytacyne co dziennie w zwyczajnych godzinach urzędowych w kancelaryi Ces. Kr. dobr rządowych administracyi, lub też w kancelaryi prefektury Kozienickiey przeyrzeć.

Z Ces. K. zachodnio-Galicyskiej dobr rządowych administracyi. W Krakowie dnia 31 Stycznia 1799.

Jożef de Melnitzki m. p. Konsyliar Gubernialny
i dobr rządowych administrator.

Ces. Krol. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym Edyktem Panu Ignacemu Romanowi Potockiemu oycu i Chrystynie z Izabellą niegdys Kieżną Lubomierską spłodzoną corce, niemniy Stanisławowi Kostce Potockiemu i Alexandrze z Lubomierskich małżonkom, iako też Sewerynowi Rzewuskiemu i Konstancyi z Lubomierskich małżonkom, nakoniec Janowi Potockiemu i Julianie z Lubomierskich małżonkom, Antoniego niedys Xcia Lubomierskiego sukcesorom, że Pani Zofia z Krasieńskich Wodzicka u sądow tych, o przeięcie sprawy przez Annę z Zamoyskich Kieżną Sapięzyną względem summy 2000 ezer. zł. przeciw sobie wyniesionej, żałobę na nich podała opomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych, znaydują się, onymże pozwanym patrona tuteyszego Pana Mecińskiego z ich szkoda i ich kosztom zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przeszali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzają; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą samiby sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać winni byli.

Jożef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlachodniey Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 2; Stycznia 1799 roku.

Ascher.

Nakłoniony przez złe sprawowanie się mego syna Stanisława Grochowskiego, wydziedziczyłem go podług przepisanych prawem formalności i od wszelkiej sukcesyi spadku oddalił. Ostrzegam przeto każdego aby temu wyrodnemu synowi o którym ja więcej wiedzieć nie chcę, ani na jego imię i na moje imię nic niekredytował, gdyż ja za niego nic nie zapłacę, ani nie wynadgródzę, jeżeli by kto iaką przez niego szkodę poniósł.

Woyciech de Grochowski.

Uwiedomia się Publiczność iż z wyroku Magistratu Kazimierskiego dnia 27 Marca r. b. o godzinie 9 z rana w Ratuszu Kaźmierskim różne meble iako to: łus ra zwierciadła, stoliki, kommody, stołki, kanapy i tym podobne więcej dającemu sprzedawane będą.